

DZIENNIK URZĘDOWY

Województwa Sandomierskiego.

w Radomiu dnia 2. Stycznia 1831.

Concordia res parve crescunt discordia maxime dilabuntur.

Rodacy!

Wolą Reprezentantów Narodu, na mocy Uchwały obu Izb Sejmowych w dniu 20. b. m. zapadłej, powołany do obięcia władzy Najwyższy, przyjałem kierunek zwierzchni sił Narodowych w jednym celu zabezpieczenia losu i swobód Ojczyzny naszej. Odtąd, i dopóki władza Dyktatora przy mnie pozostanie, wszystkie chwile moje należą do Kraju Polskiego, *dla niego żyć i walczyć, dla niego ginąć mi należy.* Posłuszny woli Narodu gdyś przyjmował Dyktaturę, dziś w imieniu Ojczyzny równego od wszystkich posłuszeństwa wymagam. Znak mój uyrzycie Rodacy ciągle na drodze czci, obowiązku i honoru Narodowego. Za nim postąpi każdy Polak prawy, każdy dawnych Ojców Syn nieodrodny, dla którego Ojczyzna jest wszystkiem, który w Jey tylko zbawieniu, nadzieję życia własnego pokłada. I nie będzie takiego, któryby władzy wolą Narodu mi powierzony chciał się opierać, albo rozkazów Jey w zupełnym i całkowitym poświęceniem się, nie wykonywał.

Jednością, porządkiem i działaniem z jednego środka kierowanym, zapewnić możemy skutek naszego Powstania. Kazał mi Naród stanąć na swoim czelu, i być głównym sił Jego Dowódcą. Jestem nim, a że obowiązku mego dopełnię, że żadnego niedopuszczając zboczenia, wszystkich ku jednemu celowi i w jednostajnym dążeniu poprowadzę i utrzymam; To uroczyscie przyrzekam i na to Bogu i Ojczyźnie przysięgam.

w Warszawie dnia 21. Grudnia 1830 r.

CHŁOPICKI.

Wdziął Administra: Sekcyi Oświecenia Nr. 70,430.

KOMMISSYJA WOJEWÓDZTWA SANDOMIERSKIEGO:

Kiedy już nikomu z mieszkających na ziemi Polskiej niemoże być tajną sprawą, za jaką znętkani uciskiem i przemocą Polacy powstałi, kiedy na głos

Oczyzny w zamiarze odzyskania praw wolności i niepodległości tysiące naszych w każdym Powiecie stawa pod bronią z gotowością albo zwyciężyć, albo poeść z chwałą, kiedy nakoniec mądre zarządy przewodniczących nam dostojnych Osób zasłużonych w Narodzie i zasanych z patriotyzmu, niezapłliwe rokią skutki nadziei naszych, skoro wszyscy mieszkańcy kraju iednym dążeniem przeięci, będziemy czułem na głosy Matki Naszey Oczyzny, i niezeszczędnimy offer, iakich po nas dzisiejszy stan rzeczy wymaga, od Was Duchowni wszelkich Wyznań naywięcey zależy podwoienie ożywienia ducha działania w téy powszechnéy sprawie przez rozszerzenie między ludem opinii i zapału, i podanie środków przyięcia w pomoc krajowi w sposób na iaki kto zdobyć się może, oprócz bowiem osobistego poświęcenia się, kryy nasz iako w wielkim celu przesiewzić zostaiący, nader wielkimi obarczony potrzebami, wszystkiego po nas wymaga, czem tylko do ubrania, uzbrojenia i utrzymania Obrońców, naszych swobód przyłożyć się możemy. Wystawcie zgromadzonemu do Domu poświęconego Czcii Boga ludowi świętość téy sprawy, wystawcie obowiązek i wdzięczność iakie winniśmy okazać w obronie téy części ziemi, która nas wyżywiła, i która mieści drogie popioły Oyców naszych, téy ziemi w obronie której od napadu obcych, przodkowie nasi krew przelewali, niechay każdy składa offerę na Oltarzu odradzaiący się Oczyzny.

Duchowni! wzbudzajcie ciągle w ludach którym w zasoszeniu modłów do Naywyższego przewodniczycie ducha, iedności zgody i posłuszeństwa Rozporządzeniom przełożonych Władz, upowszechniajcie nieprzerwanie wiadomość Rozporządzeń i wezwań Rządu do ogółu czynionych, tak w pismach publicznych umieszczonych, iako też szczególowo do ogłoszenia podawanych, wczem z Władzami miejscowemi znosić się macie. — Pomólcie Duchoani wszystkich Wyznań, że pomysłność Oczyzny waszey, niepowinna być dla was obojętną, i kiedy godność wasza uwalnia was od osobistey obrony kraju, nieście w offerze część waszych majątków, których lepięy iak w dzisiejszey sprawie użyć niemożecie.

Wy zaś szczególniey przewodnicy w Wyznaniu Moyżeszowym, Rabini, Magiaci, i wszelkiego stopnia Duchowni, zachęcajcie waszych współ-wyznawców, aby ieżeli nieosobiście, do czego ich ieszcze Rząd niepowołał, to przynajmniey swemi majątkami iakie na téy ziemi zebrać zdołali, Oczyznę wszystkiu wyznaniom wspólną wspierali, niech się pokazia, że pomysłność Narodu Polskiego którego cześć znaczną składają, nie iest dla nich obojętną.

Taki iest głos, który do Was Duchowni wszystkich wyznań z woli Rządu Władza Woiewódzka w Jmieniu Oczyzny Waszey podnosi, w tem spodziewa-

niu, że przesyłając do Boga modły za pomysłność wielkich przedsięwzięć Narodu Polskiego nieoszczędzicie nic czembyście do dobra i świetności jego przyłożyć się zdołali.

Radom dnia 24. Grudnia 1850 r.

Dodany z strony Obywateli J. N. Jasiński.

Prezes Deboli.

Sekretarz Hny R. Roszkowski.

Wydział i Sekcyja Skarbu Nro. 70,165. 70,214. 70,225.

KOMMISSYA WOJEWODZTWA SANDOMIERSKIEGO.

Na fundamencie decyzji Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu pod dniam 11. Grudnia r. b. Nr. 90,139. wydaney, wypuściwszy w 3ch letnią dzierzwę od 1. Stycznia 1831 r. poczynając się, dochód koszerneho sposobem publicznie odbytę licytacyi a mianowicie:

1. Starozakonnemu Leybusiowi Szayn z okręgu Hłżeckiego za sumnę roczną Złp. 2,510.
2. Starozakonnemu Moszkowi Wajntraub z okręgu Zwolenkiego za sumnę roczną Złp. 6,024.
3. Starozakonnemu Moszkowi Wislickiemu z okręgu Konieckiego za sumnę roczną Złp. 29,572.
4. Starozakonnemu Moszkowi Aronowiczowi Binenthal z okręgu Przedhorskiego za sumnę roczną Złp. 10,070.
5. Starozakonnemu Leybusiowi Zayde z okręgu Przytyckiego za sumnę roczną Złp. 10,220.

zaś z wolney ręki z reszty 24. okręgów tegoż Woiewództwa jako to: z okręgu Radomskiego, Kozienskiego, Granica, Gniewoszowskiego, Janowieskiego, Ryczywolskiego, Opatowskiego, Ostrowieckiego, Lipskiego, Sienna, Ciepłowskiego, Sandomierskiego, Zawichostkiego, Ożarówskiego, Klimontowskiego, Tarłowskiego, Staszowskiego, Iwanickiego, Rakowskiego, Połanieckiego, Bogoryjskiego, Szydłowieckiego, Przysuskiego i Opoczyńskiego, Starozakonnemu Eliaszowi Lipszyc dotychczasowemu dzierzawcy na powyższy przeciąg czasu za sumnę roczną Złp. 143,604. o tym Kommissya Woiewódzka niniejszym WWch Kommissarzy Obwodowych i Urzędy Muncypalne zawiadamia z najmocniejszym poleceniem, ażeby tychże dzierzawców to jest Starozakonnego Eliasza Lipszyc zaraz, z innych zaś 5ciu okręgów za okazaniem kontraktów za prawych dzierzawców dochodu koszerneho ogłosili, wszelką uległość w opłacie tego podatku tak samym dzier-

zawcom iako też ich poddierzawcom przez właściwego Kommissarza Obwodu potwierdzonym, kontrybuentom wyznania Moyżeszowego nakazali, sami skutku tego pod swoją osobistą i naysurowszą odpowiedzialnością dopilnowali, oraz wszelką pomoc tymże dzierzawcom i poddierzawcom lub ustanowionym przez nich a sobie wskazanym Manipulantom na każde onych bądź ustne, bądź piśmienne żądanie natychmiast bez najmniejszój odwłoki czasu udzielali; ile że dochodu tego całość zależąc iedynie od sprężystego exekwowania przepisów tak pod 10. Stycznia 1821 r. Nro. 515. iak i następnie wydanych w dalsieyszym położeniu rzeczy szczególniey wykonania niezwłocznego tychże wzmaga. Wreszcie gdy dochód ten znaczną dla publicznego Skarbu nieograniczonemi nateraz wydatkami na potrzeby kraju obciążonego stanowi rubrykę, Kommissya Woiewódzka spodziewa się, że miejscowe Urzędy Muncypalae i Wóyci Gmin od których nagleysza pomoc zawisła, i ta bydz może nayskuteczniejsza, przejęci potrzebą dzisiejszą kraju, o całość tego dochodu przez trafne wykonanie wydanych przepisów starać się będą.

Oczym wszystkim Kommissya Woiewódzka dzierzawców zawiadamia.

Radom dnia 25. Grudnia 1850 r.

Prezes DEBOLI.

Sekretarz Jlny R: Roszkowski.

Wydział i Sekcya Woyny Nro. 70 552.

KOMMISSYA WOJEWÓDZTWA SANDOMIERSKIEGO.

Gdy mimo wydanych pod dniem 8. b. m. Nro. 1. Rozporządzeń Kommissarzom Obwodowym względem składania szarpi lub materjałów natakowe dotąd nieotrzymała skutecznych w téy mierze doniesień co pochodzi zapewne że mieszkańcy o tem zawiadomienia nie otrzymali; chętni bowiem nieść ratunek, współhraciom za swobody nasze wależącym, nieopuszcziliby sposobności zrobienia w tem przysługi. Poleca zatem Kommissarzowi Obwodowemu w myśl otrzymanego pod dniem 22. b. m. Nro. 1,973. rozkazu Kommissyi Rządhwéy Woyny aby wezwania w téy mierze do Obywateli i Mieszkańców swego Obwodu ponowił, a wystawiwszy im konieczność w obecnym położeniu przysposobienia znacznego zapasu szarpi uwiadomił ich, iż Kommissya Woiewódzka upoważnioną jest do zakupywania szarpi, i że odstawiającym takową płacić będzie bezzwłocznie za font cieniśy po Złp. 2. za grubszą po Złp. 1. gr. 15.

Dla dogodności przecież Obywateli można składać szarpie na ręce Kommissarza Obwodowego, do przyjęcia których ninieyszym onego upoważnia z zapewnieniem, iż przypadająca należytość podług ceny wyż wskazanéy za odesłaniem

Kommissyi Woiewódzkiéy szarni wraz z likwidacyą składającego Jakowa bezwzględnie na ręce Kommissarza Obwodu odestaną będzie.

Niemożna wątpić iż chęć przyniesienia ulgi cierpieniom współrodaków skłoni wiele osób do bezpłatnego dostawienia tych potrzeb i takowa ofiara z wdzięcznością bądź w Biorze Kommissyi Woiewódzkiéy bądź przez Kommissarza Obwodu przyjętą będzie. Odbiorem przecież nadsytanych za pieniądze tudzież się winien Lekarz Obwodowy dla oznaczenia iéy wartości, tu zaś w Radomiu Fizyk Woiewódzki, stanowić będzie szacunek.

Radom dnia 27. Grudnia 1850 r.

Dodany z grona Obywateli Jasielski.

Prezes Deboli.

Sekretarz Jlny R. Roszkowski.

Wydział i Sekcya Woyny Nro. 69.934.

KOMMISSYA WOJEWÓDZTWA SANDOMIERSKIEGO.

Na mocy Reskryptu Kommissyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policji daty 18. m. i r. b. Nro. 7.129/471. uwiadania niniejszym wszystkich Wódy-ów Gmin i Urzęda Muncypalne Miast w Woiewództwie tutejszym równie iak Obywateli Mieszkańców których przedmiot opatrzenia Woyska Narodowego w potrzebna żywność i furaz dotykać będzie; że dla utrzymania w należytych porządku téy tak ważnéy równie na przyzwolite utrzymanie Woyska iak i stan Mieszkańców wpływ mającéy czynności. Ustanowiony iest od Rządu terazniejszego do iéy kierunku Intendent Jeneralny Woyska i gdzie tego będzie potrzeba uznana, Magazyny żywności i furazu założone będą; nadto co już dotąd urządzonym zostało od Intendenta Jeneralnego przeznaczeni są Kommissarze Woieni do wszystkich Dywizyi Woyska i Placów; przy powstaniu zaś i formujących się Batalionach i Sawadronach, tudzież gdzie nie są oddzielni Kommissarze Woieni ustanowieni, Kommandanci Placu będą pełnić służbę Kommissarzy; stosownie do Urządzeń przez tegoż Intendenta Jeneralnego już zaprowadzonych i wydanych przez Władzę Najwyższą odpowiednich tymże rozkazów do Woyska, wszelka żywność furaz i podwoły dla tegoż, w miejscach tego stanowisk i stacyach w marszu a nawet i dla pojedynczych osób Woyskowych mają być tylko za assygnacyami sznurowemi i kartami drożnemi Kommissarzy Woiennych albo ich obowiązki pełniących, dostarczane, w miejscach zaś gdzieby niebyło Magazynów, albo od tychże nadto oddalonych, Kommissarze wymienieni wydawać będą Woysku assygnacye na potrzeby żywności i furazu na Gminy którym podług tych assygnacyi za złożeniem kwitów z uszczegóło-

stawy wypłaść będzie ich należność przy Armii Intendent Jeneralny. A w ogólności stosownie do zapewnienia powołanym w górze Reskryptem Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji uczynionego. Wydane w powyższym sposobie assygnacye opatrzone pokwitowaniami odbierających Wojskowych, zapłacone będą czy to w Banku czy też przez Płatnika Bankowego, który przy Główny Kwaterze Wojska zostawać będzie; — Obok takich Urządzeń branie potrzeb od Obywateli w żaden inny sposób nie będzie mogło mieć miejsca. Każdy zaś z mieszkańców kraju przykładając się wszelkimi siłami do wspólny jego dziś sprawy, przyspieszy zapewne w każdym razie dostawę artykułów regulowanemi do niego przez Kommissarzy Wojskowych assygnacyami obietcy, o co ich Kommissya Wojewódzka wzywa najusilniy.

Radom dnia 24. Grudnia 1850 r.

Dodany z Grona Obywateli Jasiński.

Prezes Deboli.

Sekretarz Jlny R. Roszkowski.

Nro. 74.

Rada Obywatelska Województwa Sandomierskiego.

Do Obywateli Województwa Sandomierskiego.

Odpowiadając zadaniu Wgo Wierzbiickiego Kommissarza Potrzeb Wojska w Województwo Sandomierskie delegowanego, uwiadomia wszystkich Obywateli Województwa, iż celem zaopatrzenia Wojska Narodowego w różne potrzeby, a mianowicie: w żyto, pszen, woły, owies, siano. — Wny Wierzbiicki ma sobie powierzone przez Intendenta Jeneralnego zakupowanie wspomnianych artykułów w tutejszym Województwie.

Przekonana będąc Rada Obywatelska, że zasady szanowania własności osobisey przyjęte przez Rząd Kraiowy, iednając ufność Obywateli, kiedy mimo gwałtowności potrzeb na jakie Kraj jest wystawiony, daleki od zaborów lub bezpłatnych rozkładów, Rząd za gotowe pieniądze obmyśla zasilenie potrzeb Wojska, zachęci zarazem Obywateli do ustanowienia cen przyzwoitych, które wynagradzając prace rolniczą, nie wystawia Rządu na zbyteczne wydatki. Szanowanie bowiem grossza publicznego jest iedną z gotowych powinności Obywatelskich, lecz przypomnienie onych, sądzi Rada Obywatelska zbytecznym, mówiąc do tych, którzy tylokrotne dali dowody że nie wieszczędzą aby dopomódz Oyczyźnie wolność odzyskaiący.

Działo się na Posiedzeniu Rady Obywatelskiy Województwa Sandomierskiego, dnia 29. Grudnia 1850 r.

Przedniaoy M...

Szudjowski, Potkański, Osniatowski, J. Koshanowski,

KOMMISSYA WOJEWÓDZTWA SANDOMIERSKIEGO.

Jakkolwiek sz nadto przekonana, iż Obywatele pospieszą z dzielną pomocą w zaopatrzeniu Woyska potrzebami Woicznemi, chcąc przeciw ułatwić im sposób wyrabiania Saletry wskazujące środki iak najszybsze, umieszcza poniżej Instrukcyą przez Professorów Instytutu Politechnicznego ułożoną, niepotrzebuje tu Kommissya Wojewódzka wystawić okoliczności w iakich zostaliśmy, i dla tego też niewątpi, że każdy z mieszkańców iak najszybciej zajmie się przysposobieniem produktu nateraz tylo potrzebnego.

Radom dnia 12. Grudnia 1850 r.

Prezes DEBOLI.

Sekretarz Jlny R. Roszkowski.

Instrukcyja do wyrabiania Saletry

z rozkazu Kommissji Rządowej Woyny

przez Professorów Instytutu Politechnicznego ułożona. — w Warszawie 1850 r.

Każdemu znaną iest saletra; używamy iey w gospodarstwie, medycynie, w rozmaitych sztukach i rzemiołstwie; lecz w największey ilości bywa potrzebowaną do prochu strzelniczego, w którym $\frac{3}{4}$ części składowych stanowi i nie może być żadnóm inném ciałem zastąpioną; słowem, fabrykacja prochu bez saletry, iest niepodobną do skutecznienia. Jedn kowóz pod rządem cesarstwu nie mieliśmy w kraju ani jedney saletralni, chociaż produkt ten można było u nas obficie robić, ale otrzymywaliśmy go z Rosyi, równie iak proch gotowy i broń, stając się tym sposobem zawiśymi od niyw w tém właśnie, cohy nas doprowadziło do odzyskania wolności lub upamięnienia się o nasze swobody. W dzisieyszém położeniu naszym zrywają się stosunki handlowe z pogranicznymi krajami; we własney przeto ziemi szukać będziemy wszelkich środków, i pewni, że obywatele pospieszą z dzielną pomocą w zaopatrzeniu woyska potrzebami woicznemi, podsiemy do publiczney wiadomości sposób wyrabiania saletry, wskazując środki, które wszędzie i przez każdego z łatwością mogą być wykonane. Nie idzie tu bynajmniej o twózenie zakładów na wielką stopę, lecz chcemy postawić każdego obywatela w możności wyrobienia kilku lub kilkunastu funtów, pewni, że każdy dobry Polak nie zaniedba téy sposobności do okrzania, ile sprawa narodu iest mu drogą i ile dla niyw chce się poświęcić.

Gdzie się saletra znajduje; Sposoby przekonania się o iey bytności.

Saletra w naturze znajduje się już zupełnie gotowa w Egipcie, Indjach, Ameryce południowey i Hiszpanii; pokazują się ona na powierzchni ziemi w kształcie drobnych włosków; w Węgrzech znajdują się źródła uniwy więcey

w saletrę bogate. Lecz w krajach Europy zimniejszych tworzy się ona mniej obficie. Znajduje się w tynku i cemencie starych murów, długo przez ludzi zamieszkałych, szczególnie w mieszkaniach wilgotnych i ciemnych niższych piętr, do wysokości 8. łokci nad ziemią, a do 5. cali, rachując od powierzchni, wgląd, tudzież w ziemi piwnie, obór; w miejscach gdzie składają śmiecie, gnoja, kość i. kawałki mięsa i skór i t. d. Wreszcie w stajniach i kloakach częstokroć pokwitw ięć nakształt zamrozi widzieć się dać. W kraju więc naszym możemy także mieć saletrę, chociaż mniej obficie aniżeli w klimatach cieplejszych, i kto tylko pozna środki, jakich w téj mierze użyć potrzeba, a przytem dobrą chęć przysłużenia się krajowi posiada, będzie w stanie ją otrzymać; a tak w połączonych usiłowaniach obywateli możemy być pewni, że i w przedłożonym nawet loiu nie zabraknie nam tego materiału.

W miejscach powyżéy wymienionych, bez żadnego starania, sama się tworzy saletra; lecz wiedzieć potrzeba, iż sztuką można znacznie ułatwić ięć tworzenie się, i ilość powiększyć. Zakłady, w których się to uskutecznia, znane są pod nazwiskiem saletralni sztucznych; o nich późniéy będzie mowa, teraz zaś zastanowimy się tylko nad sposobami, jakich użyć należy, chcąc saletrę, w wspomnianych wyżéy materiałach już przygotowaną, wydzielić.

Mając ziemię lub inne materiały, w których spodziewać się można saletry, następujących używa się sposobów do ięć wyśledzenia.

Jeżeli się znajdzie obficie, pozna się z łatwością po właściwym ięć smaku, albo też, biorąc część takiéy ziemi, doskonale wysuszonéy, na koniec noża i na węgle rozczarzoną rzucając; w tym bowiem razie iskry z żywém paleniem się potrudzić dadzą. Można także o bytności ięć przekonać się przez wyługowanie ziemi. W tym celu, grzęc téy ostatniéy, wrzuca się do naczynia szklanego, nalewa wodę gorącą, aby ją zupełnie pokryła, a po ustaniu macza się w rozcieku papier niekleiony (bibułę). Jeżeli w owéy ziemi znajdzie się saletra, papier, po wysuszeniu powinien płonąć jak hubka nasaletrowana, lub prochem natarta.

Próby te pokazują tylko, czyli saletra znajdzie się lub nie; w wielkich zaś zakładach, urządzonych dla otrzymania pieniężnych korzyści, potrzeba nadto przekonać się, jak wielka jest ięć ilość w ziemi, która się ma ługować. W takich fabrykach i saletralniach sztucznych uważają, iż ziemia może być z korzyścią ługowana, gdy stopa ięć kubiczna 8. łutów saletry wydaie. Lecz robiąc w ma-